

Oblicza dyplomacji

28 września 2020

Poza oceną sytuacji na Białorusi, Parlament Europejski opublikował w miniony czwartek dokument przesądzający o sankcjach nałożonych na ten kraj. Dodatkowo, celem wymuszenia na Rosji pełnego poszanowania praw człowieka zaapelował o szereg ustępstw takich jak swoboda działania ludzi w kręgach opozycyjnych i niezależnych mediów, zapowiadając powołanie niezależnego uniwersytetu rosyjskiego na terenie jednego z krajów Unii. Wśród osób popierających rezolucję widoczne są nazwiska polskie: Andrzej Halicki, Radosław Sikorski, Włodzimierz Cimoszewicz, Ryszard Antoni Legutko, Anna Fotyga, Witold Jan Waszczykowski, Jadwiga Wiśniewska, Ryszard Czarnecki, Elżbieta Kruk, Elżbieta Kopcińska, Adam Bielan. PE domaga się poza tym wycofania, lub zmiany przyjętych niedawno poprawek do konstytucji uważając je jako przyjęte z naruszeniem prawa.

Europejskie gołębie pokoju widziałyby wśród zaproponowanych ustępstw poza zwrotem Krymu, redukcją arsenału nuklearnego, zmianą legislacji szereg innych zmian. Zdaniem Rosjan ustępstwo w jakiejkolwiek dziedzinie otworzy nieskończony dalszy koncert życzeń. PE wydaje dokumenty o charakterze zaleceń, zatem nie mają one charakteru obowiązującego. Tym bardziej nie może obligować Rosji znajdującej się poza UE. Głosowanie rezolucji w sprawie zatytułowanej „Rosja-Nawalny” podsumowano wynikiem 532 głosy – za i 84 – przeciw, 72 – wstrzymujących się. W ocenie liberała Władimira Żyrinowskiego zgromadzenie parlamentarne Europy jest symbolem absurdów i jeśli oczekują spełnienia swoich oczekiwań, to trzeba będzie podjąć decyzję o zamrożeniu wymiany gospodarczej z krajami, których posłowie głosują za decyzjami ingerującymi w wewnętrzne sprawy Rosji. W reakcji na zamykanie szkół rosyjskich na terenie Litwy, Łotwy, Estonii Żyrinowski proponował w trybie niezwłocznym (w ciągu 2 godzin)

wydawanie rosyjskich paszportów ludności rosyjskojęzycznej, która gotowa je przyjąć. Rosyjscy obserwatorzy sceny politycznej zauważają, że Rosja nie wykazuje się stanowczością rozzuchwalając mnożące się przykłady naruszania przestrzeni powietrznej Rosji przez samoloty brytyjskie i amerykańskie potwierdzone materiałami wideo z ostatnich 2 miesięcy: 5, 12, 15, 20, 30 sierpnia, 9, 15, 17 września.

W reakcji na przypadek Aleksieja Nawalnego rezolucja PE wzywa kraje członkowskie do zamrożenia aktywów i utrzymania izolacji Rosji. Oznacza to także wstrzymanie realizacji projektu Nord Stream 2. Zaskakująca dysproporcja dziwnej przygody zagrożenia śmiertelnym zatruciem jakiegoś człowieka wyzwoliła potężny mechanizm międzynarodowej instytucji, która wytacza ciężkie działa w walce o komara. Ciekawą uwagą dzieli się Maria Zacharowa (rzecznik rosyjskiego MSZ): „Od lat słysząc roznoszone po całym świecie pomawianie Rosji o wszelkie zło. Źródło jest zawsze to samo – Departament Stanu USA. Przedstawiciele krajów nadbałtyckich, Polski i Wielkiej Brytanii powtarzają dokładnie te same argumenty słowo w słowo identycznie. Podjęta rezolucja ma jeden cel – zaburzyć współpracę krajów Europy z Rosją. Wykorzystanie pretekstu z Nawalnym pozostaje jak każdy inny argument, dostatecznym powodem, by uderzyć w reputację Rosji. Ambasador USA w Niemczech otwarcie groził Niemcom, że jeśli nie zostanie przyjęta decyzja odpowiadająca Stanom Zjednoczonym, to.... Dalej wymienił następstwa z jakimi będą musieli się liczyć. W sprawie Nawalnego zalecone postępowanie sprowadzone do angażowania ciągle nowych instytucji, zamiast skupienia się na materiale dowodowym. Czas płynął, a współpracy w tym zakresie brak. W efekcie obarczenia Rosji zarzutem znów wzniecona została antyrosyjska nagonka.”

Komentując informację podaną przez polskie radio o wystąpieniu Prokuratora Generalnego Polski z wnioskiem do sądu o międzynarodowy nakaz aresztowania dwóch pracowników lotniska w Smoleńsku, którzy pełnili obowiązki w dniu rozbicia się

samolotu z polską delegacją na pokładzie, Zacharowa zacytowała ustalenia międzynarodowej komisji z 2011 roku, w których mowa, że wbrew wielokrotnie powtarzanym komendom kontrolerów lotu odejścia od zamiaru lądowania, piloci nieprzerwanie kontynuowali schodzenie maszyny na płytę lotniska. Strona polska akceptowała przyjętą argumentacją i dowody. Z niezrozumiałych względów temat ten wznowiony został kolejny raz, odgrzewając nastroje rusofobii. W odpowiedzi rosyjski MSZ wystosował notę wyjaśniającą, że zgodnie z brzmieniem Art. 61 Konstytucji Federacji Rosyjskiej nie istnieje możliwość wydania obywatela Rosji poza granice kraju.

Materiał dźwiękowy rozmów kontrolerów na wieży z załogą samolotu [W TYM LINKU](#) (36:03).

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](#)

Źródło: WolneMedia.net